Nr. 296 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 16 grudnia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 38,** w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50,** w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście **gr. 70,** pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—.** Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10,** kupno i sprzedaż słowo **gr. 12,** matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

RODZINA.

I.

Przed kilku dniami ogłosiła Komisja Kodyfikacyjna projekt jednego z najdonioślejszych działów Polskiego Kodeksu Cywilnego a mianowicie projekt działu o **stosunkach prawnych rodziców i dzieci.** Projekt został opracowany przez prof. Stanisława Gołąba, referenta Podkomisji prawa o stosunkach z pokrewieństwa i opieki. Projekt ten będzie w najbliższym czasie przedmiotem obrad rzeczowej Podkomisji, zawiera zaś w sobie tak wiele nowych i prawdziwie ciekawych momentów a zwłaszcza oparty jest na tak niezwyczajnych założeniach, że warto się z nim bliżej zapoznać.

Autor projektu miał do rozwiązania całe mnóstwo zagadnień. Zdawał on sobie sprawę z tego — jak to zresztą sam stwierdza w swych uwagach wstępnych — że do stosunków rodzinnych, tematu tak zasadniczego i doniosłego państwowo i społeczne nie można bynajmniej stosować miary, którą się zwykle stosuje przy opracowywaniu tematów o charakterze bardziej „prawniczym" jak np. do świeżo unormowanego prawa obligacyjnego.

Nie zastanawiał się przedewszystkiem autor nad pytaniem, jak ma się zachować polski prawodawca, wobec różnych **prób i tendencyj rozluźnienia związków rodzinnych.** Dochodzi do wniosku, że wszelkie idee o wciąż wzrastającym udziale Państwa w utrzymywaniu i wychowywaniu dzieci, próby nie uznające trwałości związku małżeńskiego, jako niezbędnej dla dobra rodziny, pom ysłyo powierzeniu wychowania dzieci specjalnym zakładom państwowym i t. p. — mało mają u nas widoków na realizację. Rozumie jednak aoutor projektu zarazem **niebezpieczeństwo, grożące dzisiejszej rodzinie.** Zupełne rozbicie, zamarcie życia rodzinnego w wielkich miastach nie od dzisiaj stwierdzane jest przez pisarzy różnych krapów i narodowości.

Bardzo leżała na sercu autorowi sprawa, która nigdy nie traci swej aktualności: „los **dziecka „naturalnego**' i jego nieślubnej matki. Sprawa, w różny sposób rozstrzygnięta w państwach współczesnych wymaga przemyślenia, racjonalnego rozwiązania **w** naszem prawodawstwie. Rokrocznie przychodzi w Polsce na świat 50.000 dzieci nieślubnych, co stanowi około 6% wszystkich urodzeń. 3/4 nieślubnych niemowląt ginie w pierwszym roku życia, podczas, gdy śmiertelność ślubnych dzieci w tym okresie wynosi 10—15 proc. Rażąca ta dysproporcja każe szukać przyczyn tego rozpaczliwego stanu rzeczy. Znaleźć je nietrudno. Sprowadzają się do jednej zasadniczej: brak opieki i pomocy dla nieślubnej matki i jej dziecka. Dola zaś dzieci nieślubnych, którym los oszczędził śmierci w zaraniu życia, również daje obraz, nasuwający poważne refleksje. Słabsze, nerwowe, przewrażliwione, traktowane przez otoczenie jako jednostki minorum gentium, rosną w poczuciu własnej krzywdy i niezrozumiałej mniejszowartości, która pozostawia głębokie ślady na strukturze duchowej. Dlatego też znaczny procent dzieci nieślubnych zasila kadry złodziei i prostytutek. Nowożytne zaś społeczeństwo, które walkę z przestępstwem usiłuje przenieść przedewszystkiem na teren akcji profilaktycznej, nie zwraca dostatecznie uwagi na owo nie wysychające źródło zła.

Unormowanie prawne stosunków rodzinnych napotyka na znaczne trudności. Prawodawca ma do uregulowania nietylko różne **zagadnienia opieki społecznej,** nietylko musi mieć wzgląd na dokonane z biegiem czasu **przeobrażenia władzy rodzicielskiej,** ale rozważać musi też kwestję **eugeniki** i inne jeszcze kwestje. Prawodawca jak z jednej strony musi zająć stanowisko wobec prób rozluźnienia Związku rodzinnego, tak znów z drugiej strony musi się zastanowić dobrze, czy i jakiej mierze może i powinien **przeciwdziałać antyspołecznym wybujałościom rodziny,** Ingerencja państwa w stosunki rodzinne jest jednak konieczna. Instynkty i uczucia „socjalne" rodzą się właśnie w tej najniższej grupie społecznej, jaką jest rodzina. Państwo więc interesuje się tworzeniem węzła rodzinnego, interesuje się dalszym jego ciągiem z uwagi na złe nieraz stosunki, wśród małżonków i między nimi a dziećmi. Prawo familijne nabiera przeto cech prawa publicznego.

Projekt uwzględnia wkońcu stan prawny, istniejący dotąd, na ziemiach polskich, o ile on oczywiście nie koliduje z potrzebami i postulatami najnowszej naszej polskiej rzeczywistości. Nie pomija zdobyczy krajów o wysokiej kulturze w dziedzinie ustawodawstwa prawno-familijnego. Dużo wprowadza jednak projekt rzeczy zupełnie nowych. Do nich należą: 1) zasadnicze zrównanie dzieci urodzonych poza małżeństwem z dziećmi z małżeństwa; 2) wykonywanie praw rodzicielskich wyłącznie w interesie dziecka; 3) upoważnienie organów Opieki Społecznej do poszukiwania rodziców i dziecka; 4) utworzenie instytucji Państwowej Władzy Opiekuńczej.

A. L.

Minister Rzeszy o „djabelskim pakcie" wersalskim.

Zarzuty przeciwko partji i deklaracja pokoju.

Berlin, 15. XII. (PAT). Wczoraj wieczorem na zjeździe partyjnym okręgu berlińskiego, przemawiał Goebbels, który poruszył aktualne zagadnienia polityki zagranicznej i wewnętrznej Rzeszy. Minister zaznaczył, że o ile rok 1933 był rokiem zwycięstwa, o tyle rok 1934 był rokiem ustalenia się wpływów partji w państwie. *Rewolucja w Niemczech była konieczna.* Zakończyła się ona definitywnie i okres rewolucji przeszedł w erę ewolucji. Niektórzy Niemcy zarzucają nam, że *nie umiemy prowadzić polityki zagranicznej.* Gry naszej nie będziemy odsłaniać, gdyż podobnie jak w grze w szachy, partnerzy ukrywają swe zamiary, tak i my nie możemy naszych pociągnięć zgóry ujawniać. Mówiąc o wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów, minister oświadczył, że posunięcie to było słuszne. Gdybyśmy wówczas Ligi Narodów nie opuścili, zasiadające w niej państwa pogodziłyby się, lecz zgoda zwróciłaby się przeciwko nam. W dalszym ciągu minister wystąpił ostro przeciwko reakcji, oraz wobec tych, którzy „do dziś krytykują posunięcia rządu w czasie pamiętnych dni czerwcowych buntu Röhma". *Rząd dawno przewidywał bunt.* Sposób zwalczania puczu musiał być drakoński, aby w ciągu następnych stuleci nikt nie odważył się naruszyć spokoju dla przeprowadzenia prywatnych zamachów". Dopiero dalsze wypadki przekonały nas o słuszności postępowania, podczas zamachu Röhma. W przeciwnym razie w okresie wypadków w Austrji, oraz po śmierci prezydenta Hindenburga, bylibyśmy zaatakowani, i *byłoby wówczas doszło do zamachu.* Świat na nas napada, mówił dalej minister, nazywając nas *barbarzyńcami.* O krok dalej w Sowietach takie same posunięcia tłumaczy się racją stanu. Następnie minister omówił kwestje wyznaniowe i *wystąpił ostro przeciwko kościołowi i protestanckiemu,* zarzucając mu, iż miesza się do spraw politycznych. Wkońcu minister przeszedł do omówienia wzajemnego stosunku państwa partji i wojska, i podkreślił, że wszystkie te trzy czynniki pracują dla narodu. Mówiąc o partji zaznaczył, że *dziś nikt niema prawa posiadać innej woli politycznej,* niż ta, jaką reprezentuje partja. Charakter tej partji pozostanie zawsze socjalistyczny i robotniczy. Zwracając się do zagranicy Göbbels oświadczył, że *Niemcy chcą pokoju, bo tylko w pokoju mogą pracować.* Niemcy chcą jednak bezwzględnie równouprawnienia.

Jedynem ich pragnieniem jest, aby traktat wersalski, ten djabelski pakt, jak się wyraził, *wreszcie zniknął z powierzchni świata.*

W zakończeniu minister poruszył sprawę plebiscytu w Zagłębiu Saary, wyrażając nadzieję, że wynik głosowania wypadnie na korzyść Niemiec.

Wypadek kanclerza Hitlera.

Straszna katastrofa na przejeździe kolejowym. 15 osób zabitych.

Berlin, 15 XII. (PAT.). Wczoraj popołudniu w pobliżu Verden koło Hannoweru wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa. Wskutek panującej tam mgły samochód wraz z przyczepką, wiozący grupę aktorów nie zauważywszy barjery przełamał ją i wpadł pod przejeżdżający w tym momencie kurjer. Wskutek zderzenia samochód został doszczętnie rozbity. Z pośród 20 osób jadących samochodem, **13 osób poniosło śmierć na miejscu, 4 jest ciężko rannych, reszta odniosła lżejsze obrażenia.**

O godz. 0·15 biuro inform. ogłosiło nast. komunikat o wypadku kanclerza Hitlera:

W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie pod Verden donoszą, że chodzi tu o pociąg, **którym wracał kanclerz Hitler** z Bremerhafen do Berlina. W samym pociągu wszyscy pasażerowie łącznie z personelem wyszli z wypadku cało. Tylko parowóz uległ pewnym uszkodzeniom. Kanclerz wraz z otoczeniem przybył o godz. 23·37 na dworzec w Lehrterbahnhof do Berlina.

Powitanie kanclerza.

Berlin, 15 XII. (PAT). Na Lehrter bahnhof w chwili przybycia pociągu kanclerza ustawiły się specjalne straże wewnątrz budynku i naokoło dworca. Kanclerz wysiadł z pociągu zachowując zupełny **spokój i opanowanie.** Na dworcu powitali go adjutant osobisty Brückner, min. spraw wewn. Frick i szef tajnej policji Himmler. Na pytanie dziennikarzy min. Frick oświadczył krótko, że katastrofa spowodowana została bardzo gęstą mgłą i pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar śmiertelnych w ludziach. **Obsługa pociągu zachowuje jednak jak najściślejsze milczenie,** odmawiając odpowiedzi na temat okoliczności, w jakich się katastrofa wydarzyła.

Berlin, 15 XII. (PAT). Dalsze dwie osoby ranne w katastrofie kolejowej pod Verden zmarły w szpitalu. Wobec tego liczba ofiar wynosi dotychczas 15 osób.

Kredyty dodatkowe.

Warszawa, 15 XII. (PAT). Komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała dziś pod przew. posła Byrki 4 projekty ustaw o kredytach dodatkowych. Są to projekty następujące: o kredycie dodatkowym na r. 1933/34 na fundusz pomocy kredytowej Polakom zagranicą w wysokości 700.000 zł., o kredycie dodatkowym na r. 1934/35 na cele opieki nad inwalidami w kwocie 500 tys. zł., o kredycie dodatkowym na tenże rok na cele akcji przeciwpowodziowej w kwocie 500.000 zł., oraz o kredycie dodatkowym na tenże rok na cele Zjazdu Polaków z Zagranicy 100 tys. zł., razem 1,800.000 zł. Po dyskusji uchwalono w obu czytaniach wszystkie 4 przedłożenia. Na tem posiedzenie nie zamknięto i odroczono do wtorku, w którym to dniu omawiany będzie budżet opieki społecznej.

——o——

Układ polsko-rumuński.

Warszawa, 15 XII. (PAT). Wczoraj wieczorem, po trzydniowych naradach został zawarty i podpisany w Ministerstwie Przemysłu i Handlu układ, regulujący wymianę towarów między Polską a Rumunją na okres najbliższego roku. W układzie tym zostało przeprowadzone zastosowanie norm, regulujących obupólną wymianę, oraz płatność towarów. Po podpisaniu układu delegacja rumuńska wyjechała z Warszawy.

Renta wieczysta.

Warszawa, 15 XII. (PAT). W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu pierwszej serji 5 proc. państwowej renty wieczystej. Emisja pierwszej serji renty przewidziana jest w wysokości 50 miljonów zł. Sprzedaż obligacyj odbywać się będzie po kursie 100 za 100. Odsetki 5 proc. płatne będą z dołu dnia 15 grudnia każdego roku. Renta wieczysta podlegać będzie wszelkim prawom papierów pupilarnych. Skarb państwa zastrzega sobie prawo wykupu renty po kursie nominalnym.

——o——

Wiadomości bieżące.

15 grudnia 1934

Sobota

Walerjana
Jutro: Euzebjusza
Wschód słońca 7·38
Zachód „ 15·23

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Niedziela godz. 12 w poł. „Dwanaście godzin przygód". — Godz. 15.30 „Człowiek i nadczłowiek". — Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Poniedziałek godz. 20.15 Inauguracyjny koncert Filharmonji lwowskiej.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 19.30 „Błędny bokser" (premjera).

Niedziela godz. 15.30 „Pod zarządem przymusowym". — Godz. 19.30 „Błędny bokser".

Poniedziałek godz. 19.30 „Błędny bokser".

FILHARMONJA LWOWSKA:

Poniedziałek 17 grudnia: I. Koncert symfoniczny pod dyr. W. Berdiajewa. Solista: Imre Ungar.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Carioca" z Dolores del Rio.
ATLANTIC: „Walc wiosenny".
CASINO: „Pościg za cieniem".
CHIMERA: „Tygrys morderca".
COLOSSEUM: „Wszystko żart" i rewja.
GRAŻYNA: „Królowa cyganerji".
KOPERNIK: „Wiosenna parada".
MARYSIENKA: „W cieniach Brodwayu".
MUZA: „Zemsta pana X".
PALACE: „Rewolucja śmiechu" z Temple Schirley.
PAN: „Shańbiona" i „1002 noc" z Mozżuchinem.
PASAŻ: „Sobowtór".
RAJ: „Prywatne życie Henryka VIII".
STYLOWY: „Niebieskie ptaki" oraz rewja „Co w śniegu piszczy".
ŚWIT: „Pieśń nad pieśniami" i „Godzina z tobą".
UCIECHA: „Przygoda o północy" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś godz. 7.30 pełna melodji i humoru komedja muzyczna R. Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna". — Obsada premjerowa. Reżyserja **W.** Radulski, kierownictwo muzyczne J. Mund, tańce M. Broniewska, dekoracje Otto Rex.

— **Teatr Rozmaitości** w piątek nieczynny z powodu przygotowań do premjery „Błędnego boksera".

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach miejskich.** W niedzielę, 16 bm. o g. 12 w południe bajka dla dzieci J. Warneckiego „Dwanaście godzin przygód". — O godz. 3.30 gra Teatr Wielki sztukę G. B. Shawa pt. „Człowiek i nadczłowiek". — Teatr Rozmaitości o godz. 3.30 gra komedję Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym".

KOMUNIKATY.

— **Inauguracyjny koncert Filharmonji lwowskiej** odbędzie się w poniedziałek 17 bm. w Teatrze Wielkim. Program obejmuje dzieła L. Różyckiego, Fr. Chopina, Igora Strawińskiego i A. Dworaka. Orkiestrę prowadzi dyrygent b. dyr. opery warszawskiej Walerjan Berdiajew. Słynny pianista Imre Ungar odegra z tow. orkiestry koncert Chopina. Bilety w przedsprzedaży na wszystkie koncerty filharmoniczne będą do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w Magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, tel. 27-67.

— **Kasyno i Koło liter.-artyst.** W sobotę 15 bm. o godz. 19.30 wygłosi p. Józef Radzimiński odczyt pt. „Reflektorem po Bałkanie". Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, zaś w dniu odczytu od godz. 18-tej przy kasie.

— **Kasyno i Koło liter.-artyst. we Lwowie.** W poniedziałek, 17 bm. o godz. 19.30 Dusza Czara wygłosi odczyt pt. „Rumunja i Zachód kultura i literatura". Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, zaś w dniu odczytu od godz 18-ej przy kasie.

— **Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie.** Posiedzenie naukowe Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 18 w Instytucie Zoologicznym UJK., ul. św. Mikołaja 4.

— **Inauguracyjny „wieczór koleżeński"** Ogólno-Zawodowego Związku Pracowników Umysłowych we Lwowie, odbędzie się w sobotę 15 bm. w lokalu Związku przy ul. Kopernika 26, II p. o godz. 19-ej. Na program wieczoru składają się: produkcje wokalno-muzyczne, zabawy i gry towarzyskie, a następnie tańce. Wstęp wolny dla członków Związków zrzeszonych w Radzie Okr. Unji Zw. Zaw. Prac. Umysł., oraz dla wprowadzonych przez nich gości.

— **Jedziemy do Wiednia i w Alpy.** Syndykat Dziennikarzy Lwowskich komunikuje, iż ostateczny termin zgłoszenia do wycieczki na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku w Austrji upływa w dniu 15 bm. Kierownictwo wycieczki znane szerokim sferom naszego społeczeństwa, przygotowało i tym razem bogaty program atrakcyj, wycieczek, a także bardzo przystępnych ryczałtów w Wiedniu, w parku-sanatorjum Goisern i na Semmeringu. — Bliższych informacyj udziela Syndykat Dziennikarzy, Lwów, Supińskiego 30, tel. 67-88 i 4-73.

Dlaczego Ameryka wypowiedziała wojnę Niemcom.

Nowy Jork. 15 XII. (PAT.) Jak donosi New York Post senator Anye oświadczył wobec przedstawicieli prasy, iż sprawa finansowania wojny światowej przez dom Morgana, który występował w Stanach Zjednoczonych jako agent rządu brytyjskiego, będzie przedmiotem dochodzeń senackiej komisji do spraw zbrojeń. Senator zwrócił uwagę na sensacyjny dokument, jakim ma być depesza kablowa adresowana do prezydenta Wilsona w dniu 5 marca 1917 przez ówczesnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie Page'a. Depesza ta sygnalizuje zbliżający się kryzys, który przekracza zdolności finansowe domu Morgana i wyraża opinję, iż jedynym sposobem utrzymania dominującego stanowiska handlowego Stanów Zjednoczonych i uniknięcia paniki jest wypowiedzenie Niemcom wojny. W istocie w miesiąc potem Wilson zażądał od kongresu upoważnienia do wypowiedzenia Niemcom wojny.

Niezwykła akcja gwiazdkowa.

Komitet Opieki Pozaszkolnej urządza w okresie świątecznym zbiórkę na rzecz gwiazdki dla dzieci bezrobotnych w sposób, jaki dotychczas nie był jeszcze u nas praktykowany i niezawodnie poruszy do udziału w ofiarach najszersze sfery społeczeństwa. Już od 17 bm. płonąć będzie na największych placach Lwowa w różnych punktach miasta siedm strojnych choinek, które, podobnie jak rozlepione afisze i wezwania ogłaszane przez megafony będą hasłem rozpoczęcia wielkiej akcji. Zbiórka odzieży, obuwia, zabawek, książek dla dzieci odbywać się będzie za pośrednictwem brygad kwestujących, które obchodzić będą wszystkie domy w mieście i zbierać podarki na listy składkowe oraz do ostemplowanych puszek. Kwestarze zaopatrzeni będą w legitymacje Komitetu Opieki Pozaszkolnej, które ofiarodawcy powinni sprawdzać. Pozatem jeździć będą po ulicach miasta automobile zbiórkowe.

W tej wielkiej akcji gwiazdkowej, która ma na celu dostarczenie odzieży najbiedniejszym i trwać będzie od 17 bm. do 24 bm. weźmie niezawodnie ofiarny udział cały Lwów.

——o——

— **Sensacją dorocznej wenty świątecznej** urządzanej staraniem Tow. Miłosierdzia „Opatrzność" pod protektoratem p. wojewodziny Beliny-Prażmowskiej w dniu 16 bm. o godz. 15 w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, będzie żywy prosiaczek i barany, które nadesłano komitetowi jako fanty. Pozatem komitet przeznaczył do rozlosowania wielką ilość zwierzyny, żywego i bitego drobiu oraz cały szereg cennych fantów. Wstęp 30 gr., cena losu 20 gr.

— **Kino-rewja „Marysienka"** Dziś i codziennie zespół rewjowy pod kier. Wolińskiego wystawia rewię pt. „Dzieje śmiechu". Rewja ta pod względem układu i wykonania przewyższy wszystkie dotychczasowe rewje. Na ekranie premjera nowego filmu pt. „W cieniach Brodwayu".

— **Colosseum.** „Lwów się śmieje znów" oto tytuł najnowszej rewji, którą prezentuje zespół rewjowy kina „Colosseum". Rewja ta obfituje w najnowsze przeboje dotychczas we Lwowie nie granych. Przepiękne piosenki, melodyjne tanga, inscenizacje, pełne humoru skecze dają rękojmę, że rewja ta zdobędzie sobie uznanie u publiczności. Na ekranie film grany poraz pierwszy we Lwowie pt. „Otchłań życia".

— **Kino-rewja „Stylowy"** wystawia nową rewję pt. „Co w śniegu piszczy" z udziałem Rybaczewskiej, Fedorówny, Misiewicza, Iżykowskiego. i słynnego duetu tanecznego Lewandowskich. Na całość tejże składają się skecze muzyczne dotychczas we Lwowie niewidziane, tańce akrobatyczne i ekscentryczne, piosenki i inscenizacje. Na ekranie film pt. „Niebieskie ptaki". Ceny do rozpoczęcia I. seansu po 75 i 50 gr.

——o——

KRONIKA MIEJSKA.

Wyjazd p. Wojewody. W poniedziałek 17 b. m. p. Wojewoda lwowski Belina Prażmowski z powodu wyjazdu nie będzie udzielał audjencyj.

„Złota niedziela" Lwowskie Starostwo Grodzkie komunikuje: Na prośbę zainteresowanych organizacyj kupieckich, anulowane zostało poprzednie zarządzenie dotyczące przełożenia godzin otwarcia lokali handlowych i niektórych przemysłowych z ostatniej niedzieli przedświątecznej t. j. 23 b. m. na niedzielę dn. 16 b. m., wobec czego w niedzielę 16 b. m. sklepy będą zamknięte natomiast w niedzielę 23 b. m. sklepy będą mogły być otwarte od godz. 13 do godz. 18.

Nieprawdziwe pogłoski. Jak się dowiadujemy, krążące pogłoski o rzekomo zamierzonej obniżce cen wyrobów Monopolu Spirytusowego, są w tej chwili bezpodstawne.

Kartoteka poborowa. Zarząd miejski w kr. st. mieście Lwowie na zasadzie art. 27 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, podaje do publicznej wiadomości interesowanych że kartoteka (rejestr) poborowych urodzonych w roku 1914, będzie wyłożona do przejrzenia w Wydziale V. Wojskowym (Ratusz — piętro III. drzwi nr. 338) od dnia 2 do 15 stycznia 1935 r. włącznie od 9 do 12 przedpołudniem,

Każdy pominięty w kartotece lub niewłaściwie wpisany, ma prawo żądać uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu, na podstawie posiadanych dokumentów osobistych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie komunikuje, że bieg codziennego pociągu mieszanego Nr. 3154 Truskawiec odejście 16'30, Drohobycz przyjście 17'23 zmienia się od dnia 15 grudnia b. r. następująco: Tuskawiec odejście 18'05, Drohobycz przyjście 18'56. W związku z tem wagon bezpośredniej komunikacji 2 i 3 kl. Truskawiec-Lwów przy pociągu Nr. 3154, odchodzić będzie z Drohobycza poc. Nr. 1327 (Drohobycz odejście 19'11, Stryj przyjście 19'50, odejście 20'26 Lwów przyjście 22'25).

Książka rachunkowa i informacyjno gospodarcza Kobiety współczesnej na rok 1935 już jest w sprzedaży. Cena zł. 1, z przesyłką zł. 1'25 wysyłamy po otrzymaniu wpłaty. Wydawnictwo: „Kobieta Współczesna". Warszawa, Koszykowa 44 PKO. 14.560. 6188

Z KRAJU.

Bolesław Limanowski dr. hon. Uniwersytetu warsz.. W auli Uniwersytetu warszawskiego odbyła się uroczystość nadania Bolesławowi Limanowskiemu stopnia doktora filozofji honoris causa na wydziale humanistycznym. Sam sen. Limanowski nie przybył z powodu choroby. Zjawili się liczni przedstawiciele nauki i t. d. oraz młodzież akademicka. Przemówienie wygłosił dziekan wydz humanistycznego prof. Antoniewicz, który dyplom wręczył synowi sen. Limanowskiego, dyr. Zygmuntowi Limanowskiemu.

Odkrycie grobowców łużyckich. Prace wykopaliskowe na nieużytkach wydmowych pod Chłapowem, pow. morski, uwieńczone zostały w bieżącym tygodniu pełnym sukcesem, gdyż natrafiono na 10 grobów łużyckich doskonale zachowanych. Natrafiono przytem na wiele palenisk oraz na fragmenty zniszczonych grobów. Urny zdobne są w ornamenty paznogcio we i sznurowe.

ZE ŚWIATA.

Z Belgji do Konga w ciągu 2 dni. Podróż samolotem z Bruseli do Konga belgijskiego można odbyć w ciągu 2 dni. W przyszłym tygodniu tytułem próby wystartuje z Brukseli samolot typu „Comet", który po zabraniu poczty przybędzie według wszelkiego prawdopodobieństwa do Leopoldville już następnego dnia w południe. Czas

Nietakt radja francuskiego.

Na wczoraj wieczór Polskie Radjo zapowiedziało transmisję „koncertu europejskiego" z Paryża. Audycja przeznaczona była wyłącznie dla Polski i Hiszpanji.

Koncert odbył się istotnie. Poprzedził go występ speakera, który zapowiadał program w kilku językach europejskich... z wyjątkiem polskiego. Przy tej okazji speaker paryski wymieniał miasta polskie w sposób dziwaczny, popisując się znajomością geografji, zaczerpniętą niewątpliwie z przedwojennych map niemieckich.

Wolno (albo raczej nie) radjostacji paryskiej ignorować język polski w koncertach dla Polski przeznaczonych i przez polską radjofonję transmitowanych. Polskich słuchaczy nie pozbawia to jednak prawa nie słuchania francuskiego koncertu.

Tak się też stało.

Oburzeni tym nietaktem polscy radjo słuchacze zażądali od Polskiego Radja natychmiastowego przerwania audycji paryskiej.

Również i to się stało.

Polskie Radio zamiast koncertu francuskiego nadało audycję, złożona jedynie z polskich utworów muzycznych, zawiadamiając telefonicznie Paryż (zbytek chyba kurtuazji), że rezygnuje z koncertu łaskawie dla nas przeznaczonego.

Kurs informacyjny dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Pragnąc ułatwić nauczycielstwu szkół powszechnych porzytowanie się do egzaminu systemem ratalnym z programu wyższego kursu nauczycielskiego z któregokolwiek przedmiotu szkolnego, lub umożliwić zorjentowanie się w zakresie wymagań naukowych, stawianych przy egzaminie wstępnym na W. K. N. dyrekcja państwowego wyższego kursu nauczycielskiego we Lwowie organizuje z upoważnienia Kuratorjum O. S. Lwów w dniach 3—5 stycznia 1935 r. trzydniowy kurs informacyjny.

Wykłady odbywać się będą w lokalu W. K. N. we Lwowie przy ul. Zielonej 10(od godz. 9 rano ze wszystkich przedmiotów, uwzględnianych w szkole powszechnej oraz z pedagogiki i nauki o Polsce współczesnej. Wybór przedmiotów jest dla słuchacza dowolny.

Opłata za kurs wynosi zł. 12, którą można rozłożyć na dwie raty po 6 złotych. Zgłoszenia nadsyłać niezwłocznie.

Giełda z dnia 15 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 123.82, Berlin 212.80. Gdańsk 172.82, Holandja 358.30, Londyn 26.22, N. Jork kabel 5.30, Paryż 34.93 1/2, Praga 22.12, Szwajcarja 171.62, Włochy 45.30. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45 3/4—1/2, 4 prc. poż. inwest. ser. 119, 5 prc. poż. konwers. 66, 6 prc. poż. dol. 72 1/2, 4 prc. poż. dol. 53.40, 7 prc. poż. stab. 68 1/2—1/4. **Akcje:** Bank Polski 94, Lilpop 10.10. **Dolar** w obrotach pryw. 5.28 1/2.

podróży przeto uległby pięciokrotnej redukcji. Przeciętna szybkość samolotu wyniesie 362 km. na godzinę.

RWD 9 w Holandji. Pobyt w Amsterdamie inżynierów polskich pp. St. Rogalskiego i J. Drzewieckiego, którzy na samolocie RWD. 9 wracali z Paryża do Warszawy i zatrzymali się w Amsterdamie, wywołał duże zainteresowanie miejscowej prasy. Wszystkie dzienniki opisują samolot polskiej konstrukcji, wyrażając się o nim z wielkiem uznaniem. Inżynierowie polscy byli podczas swego pobytu w Amsterdamie gośćmi Aeroklubu Amsterdamskiego.

——o——

Komisja konstytucyjna Senatu zapowiada zmiany do projektu konstytucji.

Warszawa, 15 XII. (PAT). Na komisji konstytucyjnej Senatu zabrał wczoraj głos w dyskusji nad uchwalonym przez Sejm projektem konstytucji jako rzeczoznawca prof. Makowski, który na wstępie zaznaczył, że dyskusja nad referatem uderza przez rozdźwięk między słowem a treścią. Niektórzy n. p. mówcy nie wahali się krytykować jakiegoś ustępu za to, że coś zawiera, czego brak zarzucali właśnie następnemu artykułowi. Fakt, że w omawianym projekcie opuszczone są niektóre przepisy konstytucji marcowej, nie oznacza bynajmniej, byśmy je temsamem przekreślali. Ponadto konstytucja zawierać powinna prawdy, które są nowe, choćby one nie były normami prawnemi, lecz miały charakter deklaratywny. W zakończeniu rzeczoznawca zauważył, że konstytucja polska musi dać państwu najlepszą, najbardziej zwartą, szczerą i prostą organizację, której sprężystość dawałaby gwarancję dobrej pracy państwowej, a z drugiej strony musi wiązać obywatela ze społeczeństwem w jedną całość.

Następny rzeczoznawca, wicemarsz. Sejmu Car wyjaśnia, jakie przesłanki powodowały autorami przy opracowaniu projektu. Konstytucja nasza musi zająć stanowisko wobec naczelnych problemów, będących podstawą struktury prawnej. Należało rozstrzygnąć zagadnienia, znajdujące się na linji liberalizmu i demokracji 19 wieku z jednej strony, a dyktatury i państwa władczego z drugiej strony. Wyboru dokonano w art. 1, który nie opowiada się ani za jednym, ani za drugim biegunem, lecz stwierdza, że państwo jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli. Drugiem zagadnieniem, wymagającem sprecyzowania, jest zagadnienie mocnej władzy. Projekt przeprowadza zasadę tę konsekwentnie. Następna zasada, wolność, musi mieć granice, zakreślone dobrem powszechnem. Rozstrzygnięcie zagadnienia mniejszości etnicznych mogło nastąpić tylko zgodnie z naszą tradycją, zapewniającą mniejszościom pełną równość, ale wymagającą zarazem równych obowiązków. Zagadnieniem centralnem jest rola Prezydenta Rzplitej. Nie może być organizacji bez zwierzchnictwa. Na szczycie budowy państwa musi stać głowa państwa, nieoparta o ciało liczne i zmienne, w którem panuje chwiejność i zmienność poglądów. Państwo wykonywa funkcje przez organa hierarchiczne i uporządkowane. Między parlamentem a rządem mogą wyniknąć konflikty, które może rozstrzygnąć tylko czynnik nadrzędny, t. j. Prezydent Rzplitej

Po przemówieniu wicemarszałka Cara przemawiał sen. Głąbiński a następnie zabrał głos prezes BBWR. Walery Sławek, który określając zmiany, jakie przechodziły ustroje polityczne w ciągu wieków, stwierdził, że państwo nie jest już obecnie własnością monarchy a staje się organizacją obywateli. Należy dążyć do takiej organizacji państwa, któraby rozwijała siły i wartości w społeczeństwie, któreby się mogły w niem krystalizować i któreby stanowiły o jego postępie, dorobku i sile obronnej. Chodzi głównie o zmianę dotychczasowego nastawienia społeczeństwa do własnego państwa z pozycji biernego obserwatora na pozycję czynnego współudziału obywatela w życiu państwa. Chodzi o zmianę systemu myślenia, który sądzi, że państwo i obywatel to dwie różne sprawy. Obywatel wtedy czuje się silniej związany z państwem, gdy może złożyć jakiś wysiłek na rzecz tego państwa. Żadna propaganda nie zespoli obywatela z państwem w tym stopniu, co praca i wysiłek złożony przez obywateli na rzecz tego dobra zbiorowego. Jeśli więc artykuły projektu konstytucji nakładają na obywateli obowiązek tego wysiłku, to tylko w tym celu, aby obywatele poczuli się bardziej siłą składową własnego państwa. Przestrzegając zasad ustrojowych powinniśmy mieć na względzie nietylko zabezpieczenie obywatelom ich praw, ale także pobudzenie ich do wysiłku, który uczyni ich zdolniejszym do borykania się z przeciwnościami, jakie w życiu mieć będą.

Następnie przemawiali sen. Kłuszyńska i referent sen. Roztworowski, który odpowiadał na zarzuty, jakie padły w trakcie dyskusji. Referent proponuje wystąpić na plenum senatu z nast. wnioskiem: Senat zapowiada zmiany do projektu ustawy konstytucyjnej.

Wniosek referenta przyjęty został większością głosów senatorów B. B. W. R., przy wstrzymaniu się od głosowania senatorów z innych ugrupowań.

Zamykając posiedzenie sen. Targowski oświadczył, że o terminie następnego posiedzenia zawiadomi senatorów na piśmie.

Do Pań Domu i Matek!

Kochasz swoje dziecko, które jest dla Ciebie pociechą, promykiem i słoneczkiem. Jesteś zdolna do największej ofiary, by wywołać śmiech szczęścia na twarzy dziecka.

Żyją obok Ciebie tysiące dzieci, rówieśnicy Twojego synka, lub córeczki, — dla których szczytem marzenia jest kromka chleba i ciepły płaszczyk.

Odruch serca każe Ci — przyjść z pomocą dziecku wydziedziczonemu przez życie. Masz sposobność uczynić zadość temu odruchowi serca bez uszczerbku dla siebie i swego gospodarstwa domowego.

W każdym domu znajdzie się znoszona garderoba, bezużyteczny trzewik. Rzeczy tych często nie opłaci się nawet sprzedawać za groszowe sumy. Niepotrzebnie zabierają tylko miejsce w domu, bo nawet ściereczki porządnej z tego nie można zrobić, jednak bezużyteczne rzeczy przydadzą się komuś! Z płóciennego łaszka można jeszcze zrobić koszulę dla dziecka, chusteczkę do nosa, onuckę na nogi, z niepotrzebnej starej sukni — sukienkę dla ubogiej dziewczynki, zbyt ciasne trzewiki Twego synka uszczęśliwią jakiegoś chłopczyka z Lewandówki, Zniesienia czy innego ośrodka najuboższej ludności.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej rozpoczyna w poniedziałek trzytygodniową zbiórkę odzieży po domach. Przyjdź mu z pomocą. Przygotuj zbędne Ci rzeczy, by delegatowi zaopatrzonemu w legitymację Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej wręczyć je, gdy zapukają do Twych drzwi.

W imię miłości własnego dziecka przyjdź z pomocą drugiemu. Kilka tysięcy biednych dzieci Lwowa apeluje do Waszych serc.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej
we Lwowie, ul. Chorążczyzny 22
tel. 107-81.

Przepisy gotowania.

Kura w potrawie z ryżem.

1 kura, 1 kg. ryżu, 1 duża wiązka włoszczyzny, 1 cebula, 3 łyżki masła, 3 duże łyżki mąki, 2 cytryny, 2 żółtka, MAGGIego przyprawa, 10 ziarnek pieprzu (5 czarnego, 5 angielskiego), 2—3 łyżeczki cukru, sól.

Kurę oskubaną i oczyszczoną razem z dróbkami zastawić w odpowiedniej ilości wody, a gdy się zagotuje, osolić i dołączyć włoszczyznę, cebulę poprzednio oparzoną, kilka ziarnek pieprzu i gotować do miękkości.

Następnie rosół ocedzić i wygotowaną włoszczyznę odrzucić. Masło z mąką zasmażyć na biało, rozprowadzić kilkoma łyżkami ostudzonego rosołu, dodać sok z 2 cytryn i 2—3 łyżeczki cukru, poczem wlać ca 3/4 litra rosołu i krótko zagotować. Po odstawieniu potrawki z ognia zaprawić, ciągle mieszając, z 2 żółtkami oraz MAGGIego przyprawą. Do potrawki włożyć podzieloną na części kurę oraz dróbka i podać z ryżem, ugotowanym oddzielnie na sypko.

Rosół, niezużyty do potrawki, podać przed głównem daniem albo też zachować na dzień następny.

Przegrana walka o jedno dziecko polskie.

Prasa polska w Niemczech przynosi w ostatnim czasie wstrząsający opis walki o jedno dziecko polskie, walki, rozegranej z chlebodawcą dziecka polskiego, a całym aparatem lokalnym administracji niemieckiej. Terenem jej stały się Kaszuby, gdzie w ostatnich latach zlikwidowano prawie całkowicie polskie szkolnictwo prywatne. Jedyna dzisiaj szkoła polska na Kaszubach istnieje w Ugoszczy, wszystkie zaś inne są zamknięte, gdyż władze niemieckie nie udzielają nauczycielom polskim zezwoleń na nauczanie. Zamknięte są więc w dalszym ciągu szkoły m. in. w Osławie Dąbrowie, Płotowie, Rabacinie oraz Kłącznie.

Sprawa, na którą zwracamy niżej uwagę, charakteryzuje dosadnie metody germanizacyjne, jakie stosuje się specjalnie na Kaszubach, zagrożonych jakoby przez irredentę polską. Strona niemiecka dąży do całkowitego zlikwidowania na tym terenie śladów życia polskiego wszelkiemi możliwemi drogami i sposobami. Za „Głosem Pogranicza i Kaszub" podajemy przebieg całej tej walki o duszę jednego dziecka polskiego z Kaszub.

Wdowa Hefta w Kłącznie (pow. bytomski) oddała córkę swą Agnieszkę na służbę do rodziny polskiej, Brzezińskich w Ugoszczy. Opiekun dziecka i zarazem ojciec jego matki, pragnąc jako Polak, by dziecko uczyło się w języku ojczystym, postanowił posłać je do polskiej szkoły prywatnej w Ugoszczy.

Skoro mała Agnieszka znalazła się w polskiej rodzinie w Ugoszczy, już jakaś „Schwester Alma" ze Studzienic zaczęła zabiegać około matki, przestrzegając ją przed posyłaniem córki do szkoły polskiej. Wpłynęłoby to — perswadowała — ujemnie na położenie pani, bo nie mogłaby pani w tym wypadku liczyć na „Hitlerspende". Agnieszka mimo to jednak zaczęła chodzić do szkoły polskiej.

I zaczęła się teraz istna procesja do wdowy H. Pan „Schulrat" G. z Bytowa osobiście z nią konferował, obiecując jej podobno wystaranie się u landrata o rentę dla córki, skoro ją z Ugoszczy weźmie zpowrotem do domu. Niemniej starszy żandarm M. z Ugoszczy miał zabiegać u matki i opiekuna dziewczynki w tym kierunku, aby Agnieszkę wycofali z polskiej szkoły. Wśród zainteresowanych o los Agnieszki znalazł się wreszcie i urzędnik kryminalny Sch. z Bytowa.

Czego ta trójka nie dokazała, tego dokonał sołtys gminy Kłączno, Ernst Rasche z Hopfenkrug. Został on jako członek partji wyznaczony sołtysem w Kłącznie. Ceną wycofania Agnieszki ze szkoły polskiej i ze służby z rodziny polskiej stała się miesięczna zapomoga w wysokości 10 mk., którą sołtys przyznał wdowie H. z kasy gminnej.

Dzięki powyżej opisanym „zabiegom" uboga gmina musi teraz płacić 10 mk. miesięcznie wdowie H., która pod względem materjalnym wcale nie jest tak potrzebującą.

Do powyższego dodaje „Głos Pogranicza i Kaszub" co następuje:

„W XX. wieku, w okresie porozumienia polsko-niemieckiego, uboga ludność polska musi płacić na germanizowanie małej Polki Agnieszki H. Czyż, aby uda się przekształcić Agnieszkę na „eine deutsche Frau nach dem Muster einer rassigen germanischen Matrone?" Życie i krew nie pozwalają kpić ze siebie, w życiu nietrudno o niespodzianki... Jeżeli tu miarodajna siła wyższa nie wkroczy, to dzisiejsi opiekunowie wdowy H. zczasem staną niewątpliwie przed niespodzianką".

——o——

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Nowości gwiazdkowe.

M. ARCTA: E. Chodak. **Dzieci na wsi. Jak to bywa w szkole. W Zimie.** Z ilustr. St. Norblina, ręcznie kolorowanemi. M. Arct, Warszawa, 1934 r. Cena każdej książeczki zł. 1'50.

Trzy te książeczki — to ciekawa i zupełnie udana próba podniesienia wartości książki dla dzieci przez indywidualne dotknięcie ręki ludzkiej. Świetne obrazki Norblina ożywiono jeszcze przez ręczne pokolorowanie, stwarzając poprostu obrazki akwarelowe, o plamach pełnych, barwach prostych, tak, jak tego wymaga dla dziecka współczesna psychologja wychowawcza.

Najmłodsi czytelnicy napewno z zapałem będą oglądali: „Jak to bywa w szkole" i czytali doskonałe opowiadania i wierszyki Edmunda Chodaka, który im opowiada także co robią „Dzieci na wsi" i co było „W zimie". Każda książeczka zawiera 13 do 14 obrazków, kilkanaście zajmujących powiastek prozą i wierszem i posiada sztywną okładkę, także ręcznie kolorowaną.

Pomimo bardzo pięknego wykonania wydawnictwo zupełnie dostępne — bo tylko po półtora złotego. Może być gorąco polecone dla dzieci od lat 5-ciu do 8-miu.

Ort-Ot. **Światek dziecięcy.** Z 40 ilustracjami W. Romeykówny, ręcznie kolorowanemi. M. Arct, Warszawa. Cena w opr. zł. 2'50.

Jako przykład książki dawniejszej, odnowionej przez artystyczne pokolorowanie przytaczamy „Światek dziecięcy" — Or-Ota. Cena tak tej książeczki, jak i szeregu innych ręcznie kolorowanych została znacznie obniżona. Są to znane i piękne książeczki, jak M. Buyno - Arctowa, **Czytajmy sami**; M. Dynowska: **W betleemskiej szopce**; Or-Ot: **Bal i koncert u sikorki** i wiele innych.

M. Konopnicka: **Poezje dla dzieci.** Wybór 200 utworów wierszowanych. Rysunki i okładkę wykonał A. Gawiński. M. Arct, Warszawa, 1934 r. Cena brosz. zł. 3'—, opr. kart. zł. 4'—.

Poezje Konopnickiej dla dzieci były rozproszone w licznych niniejszych książeczkach. Tutaj mamy je zebrane i ułożone przez znaną pedagogiczkę Kossuthównę. Jest to piękna, gruba książka z kilkunastoma winietami i 4 kolorowemi obrazkami A. Gawińskiego.

Z. Meisnerówna. **Marynarze z „Delfina".** Z przedmową gen. M. Zaruskiego. M. Arct, Warszawa, 1934 r. Cena w opr. kart. zł. 4'—.

Autorka wypełnia instynktowne dążenia młodzieży do wypróbowania własnych sił, potęguje w duszach młodzieży pęd do morza, wskazuje drogę do osiągnięcia celów i zamiarów i wreszcie narzuca i rozpala z sugestywną siłą miłość do nieogarnionej przestrzeni wód Bałtyku. To nie wykład, nie nauka, lecz z wielkim temperamentem pisarskim oddane życie, pulsujące młodą, gorącą krwią, promieniujące siłą i tężyzną duchową. Żywa treść, świetnie skonstruowana fabuła, w którą umiejętnie i nie nużąco wpleciono wiele pouczających szczegółów, jędrny i barwny język, świetna znajomość tematu, doskonałe wyczucie psychiki młodzieży — oto zalety tej bardzo potrzebnej i w istocie nieprzeciętnej książki.

R. W. Chamber. **Czerwona stopka.** W barwnej obwolucie Z. Jagodzińskiego. M. Arct, Warszawa, 1934 r. Cena brosz zł. 4'50, opr. 6'50.

Jest to najlepsza powieść znanego pisarza amerykańskiego. Osnuta jest na tle prawdziwych wydarzeń z czasów rewolucji amerykańskiej. Kolonje amerykańskie, wyzyskiwane i uciskane przez Anglję, gotują się do wojny. Stronnicy Anglji podburzają przeciw republikanom szczepy Indjan, którzy wyrzynają w pień całe osady, dopuszczając się nieludzkich okrucieństw.

Młody republikanin, John Drogue, pełni służbę wywiadowczą na czele garstki osadników oraz wiernych Indjan Oneidów, którymi dowodzi piękna wieszczka indyjska Thiohero. Noszą oni wszyscy wymalowany na piersiach znak Czerwonej Stopki — symbol nieustraszonej odwagi w obliczu śmierci. Walki toczą się w głuchej puszczy, na pograniczu Ameryki i Kanady. W jednej z potyczek ginie bohaterską śmiercią Thiohero.

Drugą postacią niewieścią jest prześliczna Szkotka, Penelopa Grant. Dziecinna, naiwna, nieświadoma własnego wdzięku, podbija wszystkie serca. Ale jej dziewczęca postać kryje skarby silnej woli, odwagi i szlachetnej dumy. Potrafi być dzielnym towarzyszem, niestrudzoną opiekunką.

Książka odznacza się piękną, pełną prostoty formą i doskonałem uchwyceniem kolorytu i nastroju epoki.

Zane Grey. **Krwawe pogranicze.** W barwnej obwolucie Z. Jagodzińskiego. M. Arct, Warszawa, 1934. Cena brosz. zł. 4'50, opr. 6'50.

W Meksyku wre rewolucja. Partyzanckie oddziały buntowników zapuszczają się aż za granice Stanów Zjednoczonych, na teren Arizony.

Młody, żądny przygód, rozleniwiony chłopak ze wschodnich Stanów wpada w sam środek zamieszek i niespodzianie dla siebie samego staje się obrońcą pięknej Hiszpanki, prześladowanej przez wodza zbuntowanych Meksykan. Ratując ją trafia do nadgranicznego ranczo, gdzie zaciąga się na służbę. Twarde życie i intensywna praca wyrabiają go na pełnego hartu pioniera i przywracają stracone poczucie własnej wartości.

Najpiękniejszym i najmocniejszym epizodem książki jest opis ucieczki przez kraj lawy i kaktusów i przymusowy kilkumiesięczny pobyt garstki wędrowców w strasznej pustyni Sonora.

Książka, jak wszystkie powieści Zane Grey'a, pełna jest ruchu, rozmachu, niezliczonych przygód i malowniczych opisów. Stanowi idealną lekturę wypoczynkową, odrywa od szarości dnia codziennego, przenosi w dalekie, barwne kraje i wzrusza pogodnym „happy end'em".

B. i J. Adamowicze. **Przez Atlantyk.** M. Arct, Warszawa. 1394 r. W srebrnej okładce zł. 2'—.

Pamiętnik — od czasów dzieciństwa, do przyjazdu do Warszawy.

R. A. Lanczar. **Pasjanse.** M. Arct, Warszawa, 1934 r. W okładce Norblina, z licznemi ilustracjami. Cena zł. 2'80.

Ozdobna ta książka podaje 50 pasjansów, z ilustracjami układu i szczegółowym opisem sposobu układania. Wśród pasjansów znajdują się zarówno łatwe jak i bardzo skomplikowane, wymagające uwagi i kombinowania. Książka ta stanie się zapewne przyjacielem wszystkich, którzy chcą wypocząć po pracy lub rozerwać myśli.

Książka „Rozmowa towarzyska" uczy trudnej sztuki rozmawiania, ułatwia przeto

Posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa, 15 XII. (PAT). Dnia 14 b. m. popołudniu pod przewodnictwem premjera prof. Kozłowskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które poświęcone było sprawom związanym z pracami rządu w dziedzinie usprawnienia administracji państwowej, w szczególności zaś podjętej przez rząd akcji dekoncentracyjnej.

Polska nie wpłaci raty długu Ameryce.

Warszawa, 15 XII. (PAT). Jak się dowiadujemy, Polska podobnie jak i inne państwa nie uiści w dniu 15 grudnia b. r. raty długu wojennego wobec Stanów Zjednoczonych. Odpowiednia nota, oparta na tych samych przesłankach, co i noty przy poprzednich datach płatności rat długu wojennego, została złożona rządowi Stanów Zjednoczonych.

Koło żołnierzy b. 2 p. p. Legjonów Polskich — Oddział we Lwowie.

Dnia 8 b. m. odbyła się w Oddziele lwowskim Koła Żołnierzy b. 2. p. p. Leg. Pol. miła i droga uroczystość: „Św. Mikołaj-Legjonista“ dla dzieci żołnierzy-legjonistów b. 2. p. p. Leg. w sali gimnastycznej im. dra Niemca przy ul. Pełczyńskiej 28. Uroczystość rozpoczęła się wiązanką pieśni, następnie dzieci szkolne odegrały sztuczkę okolicznościową dla uprzyjemnienia wieczoru gościom-dzieciom legunskim, — a św. Mikołaj ku radości małek i ich dzieci przyniósł ciepłe paltoci, ubranka i łakocie, a dla ojców buty i bieliznę. Obdarowano zgórą 50 osób łącznie z dziećmi. Uroczystość zakończono odegraniem pieśni legjonowych i wspólną fotografją oraz zabawą dziecinną. Huczne brawa dzieci żołnierzy i licznych gości były podzięką kowaniem dla Zarządu Oddziału Koła i dyr. Niemca jako gospodarza szkoły.

Komendant Oddz. Lwowskiego Koła Żołnierzy b. 2 p. p. Leg. Pol. poczuwa się do obowiązku podziękowania tą drogą za wspaniałe dary: głównemu zarządowi Koła Żołnierzy b. 2 p. p. Leg. Pol. w Warszawie oraz lwowskim firmom: Branka, Cwetler, Hazet, Höflinger, Grocholski, Łódzka Fabryka Nici, Lurie, Pfau, Powszechny Skład Odzieży, Czar Elegancji, Uwiera, Wallach, Zajączek i Zalewski.

Znamienne oświadczenie v. Papena.

Paryż, 15 XII. (PAT). Von Papen udzielił wywiadu korespondentowi „Petit-Journal“ stwierdzając, że zabójstwo kancl. Dollfussa jest jednem z tych wypadków, które wymykają się z pod kontroli władz odpowiedzialnych. Narodowy socjalizm ma niemożliwe do opanowania gwałtowne wystąpienia. Inicjatorem akcji narodowo-socjalistycznej w Austrji był Habicht, którego działalność Hitler zdezawuował. On to właśnie zorganizował na granicy niemiecko-austrjackiej słynne legjony. Mówiąc o stosunkach niemiecko-francuskich, Papen oświadczył, że jest głęboko przekonany o konieczności współpracy między obu krajami, koniecznej, jeżeli Europa i świat cały nie mają się znowu pogrążyć w chaosie, a nawet w wojnie.

Nieznany dokument z czasów wojny.

Londyn, 15 XII. (PAT). „Morning Post“ ogłasza nieznany dotychczas dokument wojenny, niezmiernie ciekawy, zwłaszcza po ostatniem oświadczeniu Baldwina, że granica W. Brytanji **znajduje się nad Renem** Dokument został zredagowany w r. 1918 przez niemieckiego admirała von Scheera i złożony Ludendorffowi. Miał on na celu przekonanie wojskowych władz niemieckich, że wyspa Helgoland jest zbyt odległa, by móc służyć jako baza odpowiednia dla ataków na brzegi Anglji. Natomiast posiadanie przez Niemcy brzegów Finlandji z ujściem rzeki Skaldy umożliwiłoby flocie niemieckiej zadanie śmiertelnego ciosu Anglji. Adm. Scheer podkreśla we wspomnianym dokumencie, że posiadanie brzegów Finlandji w jeszcze większym stopniu umożliwiłoby ataki powietrzne.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Bogaty program międzynarodowy polskich narciarzy. W bieżącym sezonie F. Z. N. przewiduje obesłanie kilku ważniejszych imprez międzynarodowych. M. in. przewidziane jest obesłanie mistrzostw Jugoslawji (22—27 stycznia 1935 r. w Bled), mistrzostw Niemiec (27 stycznia, 3 luty w Garmisch-Partenkirchen), mistrzostw F. I. S. programu klasycznego (13 do 18 lutego w Szczyrbskiem Jeziorze). Planowane jest również obesłanie mistrzostw zjazdowych F. I. S.. które organizuje Ski-Club of Great Britain w Mürmen (Szwajcarja) w dniach 22—25 lutego. Międzynarodowe mistrzostwa Polski zostaną zorganizowane w Zakopanem w dniach 22 do 26 lutego, przyczem odbędą się konkurencje: bieg 18 klm. otwarty i do kombinacji, konkurs skoków — otwarty i do kombinacji, bieg zjazdowy i slalom. Mistrzostwa w biegu rozstawnym zostaną rozegrane już w dn. 31. grudnia b. r. w Zakopanem, a bieg 50 klm. w dniu 19. stycznia w Krynicy. W mistrzostwach Polski w programie klasycznym i zjazdowym zapewniony jest udział szeregu czołowych narciarzy Europy, przedewszystkiem zaś Niemców i Jugosłowian.

Nalepki Polskiego Związku Narciarskiego. Sekcja Narciarska Oddziału Lwowskiego P. T. T. podaje do wiadomości, że rozpoczęła już sprzedawanie nalepek Polskiego Związku Narciarskiego na sezon 1934/35. Wykupywać je można w biurze P. T. T., ul. Akademicka 23, w godz. 11—13 i 18—20.

Budowa wielkiej skoczni narciarskiej w Brzuchowicach. Sekcja Narciarska P. T. T. buduje w Brzuchowicach wielką skocznię narciarską — konkursową, umożliwiającą skoki do 55 m. Poświęcenie nowej skoczni przewidziane jest w pierwszej połowie stycznia 1935 r. Równocześnie w Brzuchowicach wyznacza SNPTT. szereg szlaków narciarskich.

Petkiewicz w Warszawie. Do Warszawy przyjechał b. mistrz i rekordzista polski, Stanisław Petkiewicz, zdyskwalifikowany, jak wiadomo, za zawodowstwo.

Kto wejdzie do Ligi? W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Lipinach ostatni mecz o wejście do Ligi pomiędzy Naprzodem a Śląskiem. Wynik meczu będzie miał decydujące znaczenie. Większe szanse ma Śląsk, któremu do zwycięstwa wystarczy remis, podczas gdy Naprzód nawet w razie zwycięstwa uzyska dopiero równą ilość punktów ze Śląskiem i o wejściu do Ligi zadecyduje trzecia rozgrywka na terenie neutralnym.

—o—

Nowy statek niemiecki.

Brema, 15 XII. (PAT). Wczoraj spuszczono tu na wodę w obecności kancl. Hitlera nowy pośpieszny parowiec niemiecki o pojemności 18.000 tonn, przeznaczony do utrzymania komunikacji z Azją wschodnią. Parowiec otrzymał nazwę „Scharnhorst“. Udział w uroczystości wzięli m. in. min. Blomberg i dr. Schacht. Minister komunikacji von Rübenbach w przemówieniu swem podniósł, że Niemcy nie mogą się wyrzec komunikacji ze światem i z tej potrzeby powstał nowowybudowany parowiec.

Katastrofa angielskiego okrętu

Londyn. 15 XII. (PAT). Nadeszły tu wiadomości, że angielski okręt Usworth płynący z Londynu do Nowego Jorku uległ katastrofie i począł tonąć. Na pomoc pośpieszyły znajdujące się niedaleko okręty Ascania i belgijski okręt Jean Jadot. Mimo wysokiej fali, okręt belgijski zdołał wysłać łódź ratunkową, która jednak *zatonęła wraz z 12 marynarzami.* W tej liczbie z dwoma należącymi do załogi okrętu belgijskiego. 23 marynarzy okrętu Usworth uratowały statki przybyły na pomoc. O losach pozostałej załogi brak dotąd wiadomości.

Program radjowy.

Niedziela, 16 grudnia.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.30: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.15: Poranek muzyczny. W przerwie odczyt. 14: Płyty. 15: Pogadanka rolnicza. 15.15: Płyty. 15.25: Koncert chóru. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka leśna. 16: Recytacja prozy. 16.20: Recital skrzypcowy. 16.45: „Łamigłówki“. 17: Pieśń ludowa w wyk. Chóru Warsz. Miejskich Kół Śpiew. 17.50: Odczyt. 18: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19: Koncert organowy. 19.35: Płyty. 19.47: Feljeton aktualny. 20: Orkiestra Pol. Radja. 20.30: Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30: Wiad. sport. 21.45: Skrzynka techniczna. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Obrazek słuchowiskowy 22.30: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 17 grudnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja języka niemieckiego. 17: Koncert poważny. 17.25: „Mody“. 17.35: Płyty. 17.50: Pogadanka. 18: Reportaż. 18.10: Radjo dla powodzian. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Pogawędka dla dzieci starszych. 19: Audycja strzelecka. 19.25: Komunikat Zw. Strzel. 19.30: Odczyt. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert popularny. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert Hist. Muzyki Polskiej. 21.45: Odczyt. 22: **Koncert reklamowy.** 22.15: Lekcja tańca. 22.35: Muzyka taneczna.

stosunki z ludźmi i dopomaga każdemu do stania się pożądanym w towarzystwie. Czytelnik znajdzie tu analizę rodzajów rozmów, zależnie od okoliczności, w jakich są prowadzone, dalej sposób podejścia do poszczególnych tematów oraz ścisłe wskazówki, jak dostosowywać się do osoby swego rozmówcy. Książka zawiera wiele ciekawych spostrzeżeń i praktycznych wskazówek.

Helena i Jerzy M. Rytardowie. **„Wilczur z Prohyby“.** 17 ilustr. i mapka W. Czarneckiego. Str. 224. Cena brosz. 4'50, kart. 5'50.

M. Vaubam i M. Kurcewicz. **Podstawy rozmowy towarzyskiej.** M. Arct, Warszawa, 1934 r. W okładce Norblina zł. 2.50, w opr. zł. 4.—.

Helena i Jerzy M. Rytardowie znakomici znawcy gór, czego dowód dali w poprzedniej powieści dla młodzieży „Koleba na Hliniku“, tym razem przenieśli akcję w strony mniej znane a równocześnie może najpiękniejsze w Polsce — na Huculszczyznę. Żywa i barwna fabuła pokazuje nam zespół narciarski z Zakopango, biorący udział w biegu Szlakiem marszu II. Brygady Legjonów. Po zawodach dzielni zakopiańczycy, wśród których znajduje się bohater „Koleby“ Stanisław Walczak, pozostający wśród Huculów, uczestnicząc w ich życiu. Poznajemy przy tej okazji zacnych, a tak jeszcze dla nas egzotycznych Huculów, ich byt, obyczajowość, wierzenia, troski i radości, zachwycamy się pięknem krajobrazu zimowego podgórza.

Niezmiernie cennym i miłym rysem książki jest odczucie świata zwierzęcego, motyw rzadko dziś spotykany w literaturze. Wzruszająca jest scena ocalenia postrzelonego jelenia przez Iwankę, scena liryzmu, przypominająca najlepsze wzory Dygasińskiego, a współcześnie może tylko A. Munthe'ego.

Nadzwyczajnie żywa akcja: zawody narciarskie emocjonująco i fachowo opisane, polowanie na wilki, pogoń za kłusownikiem przez dzikie bory, pokrywające zbocza Czarnohory, liczne przygody groźne i komiczne — wszystko to barwnym rozhukanym korowodem przesuwa się przed oczyma czytelnika, przykuwając do ostatniej strony jego uwagę.

Książka ta ma jeszcze jedną zaletę, łączy przyjemne z pożytecznem, oprócz bowiem interesującej fabuły, pogłębia bez cienia dydaktyzmu, czy tendencji, wiedzę o Polsce współczesnej, popularyzuje kulturę regjonalną tak ciekawego zakątka jakim jest Huculszczyzna.

Równocześnie trzeba zwrócić uwagę, że jest to pierwsza narciarska książka dla młodzieży. Zawody narciarskie, zajmujące wiele miejsca, opisane są z takiem znawstwem na jakie się zdobyć może człowiek obeznany ze wszystkiemi tajnikami tego sportu. Zdaje nam się, że czytamy jakieś niespotykanie doskonałe sprawozdanie sportowe, które z fachowością łączy świetne zalety pisarskie, piękny, bogaty język i styl, wykraczając poza zwykłe schematy.

I jeszcze jedno — jej aktualność. Wobec wzmożonej akcji propagandowej i kulturalnej, prowadzonej na tamtym terenie z całą energją, książka ta stanowi może jeszcze jeden atut dla wciągnięcia młodzieży w sferę ogólnych zainteresowań.

Okładka barwna i rysunki W. Czarneckiego dostosowane doskonale do tempa akcji.

F. Makuszyński — M. Walentynowicz. 4-ta **Księga przygód koziołka Matołka.** Cena zł. 3'50. Nowa książka o koziołku — to nowa radość, jaką będą przeżywać mali czytelnicy. Tem więcej, że dalsze przygody są niespodzianką, niespodzianką miłą. Zdawać się mogło, że nasz bohater przybywszy do Pacanowa zacznie wreszcie pędzić żywot osiadły, stanie się obywatelem sławetnego miasta. Gdzie tam! Wielbiciele jego nie pozwolili na to, domagając się głośno dalszych przygód. W jednym z warszawskich dzienników złożono nawet ofiarę na intencję wyjścia nowych ksiąg. Trudno Vox populi, vox Dei. Nie mógł się oprzeć Makuszyński gorącym prośbom i oto ukazała się księga czwarta. Dopomógł do tego znakomicie sam Koziołek, nie wytrzymał bowiem długo w Pacanowie, lecz stworzył nowy temat dla pisarza. Początkowo uczęszczał pilnie do szkoły w Pacanowie, nagle któregoś dnia bocian przynosi mu list, w którym zwierzęta afrykańskie proszą go o złożenie im wizyty. Ni trzeba było Koziołkowi dwa razy tego powtarzać. Jedzie do Afryki i jego rozkoszne zabawy ze zwierzętami, mecze piłki nożnej, luna parki, przedstawienia teatralne i różne ucieszne historje, dalej przygody mniej sielankowe, porwanie przez murzynów, przybycie do Arabów i szereg fantastycznych perypetyj, zakończonych naturalnie, dzięki szczęściu, wrodzonemu sprytowi, a nawet odwadze bohatera, szczęśliwie przybyciem do kraju, składa się na tę bajecznie kolorową, pełną dynamiki i ruchu książkę. Całość, cztery księgi, tworzy wielką Odysseję, dzięki której postać Koziołka Matołka osiągnęła popularność nie mniejszą niż znani ulubieńcy wyobraźni dziecięcej: Tomcio Paluch, Kopciuszek itp.

—o—

Ostatnie depesze

Havas donosi z Nowego Jorku, iż wczoraj okręt „Bremen“ zabrał na pokład 1.000 Niemców, którzy wyjechali celem wzięcia udziału w plebiscycie w Zagłębiu Saary. M. in. jedzie głosować młoda Japonka, która posiada prawo głosowania, gdyż mieszkała w Saarze przed zawarciem traktatu wersalskiego. Cała ekspedycja miała kosztować 100 tysięcy dolarów.

* * *

Przed sądem wojennym w Madrycie stanął syn prezydenta republiki hiszpańskiej kapral Niceto Zamorra, oskarżony o niesubordynację. Prokurator zażądał kary 12 lat więzienia. Prezydent Zamorra domagał się, aby jego syn sądzony był tak, jak wszyscy inni obywatele.

* * *

Rząd litewski zawiadomił dep. stanu, że nie wpłaci przypadającej w dniu 15 bm. raty długu wojennego.

* * *

Wskutek mrozów, które nawiedziły Kubę 5 osób zmarło wskutek zimna. Tak niskiej temperatury nie notowano na Kubie od 75 lat.

* * *

Wczoraj aresztowano pod Cannes Duńczyka Jana Moellera. Moeller oskarżony był w r. 1925 i 1926 o machinacje finansowe i będąc zagrożony wydaleniem z Francji, zwrócił się do jednego z ówczesnych ministrów, który za sumę 100.000 franków postarał się o cofnięcie zarządzenia nakazującego wydalenie.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. [illegible]/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Chodorowie, na zasadzie art. 602 kpc. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4. stycznia 1935 r., o godzinie 9'30 w Ottyniowicach, odbędzie się na wniosek wierzyciela inż. Ottona Kittlera, właśc. nieprot. firmy Biuro Techniczne, Kittler we Lwowie ul. Kopernika 54, licytacja ruchomości, należących do dłużników Konstantego i Marji ks. Woronieckich w Ottyniowicach zamieszkałych. Zlicytowane będą następujące ruchomości: 1) 1 klacz, kara, 3-letnia 2) 1 siodło kompletnie nowe; 3) 1 dubeltówka marki „Krupp Essen"; 4) 1 sznur perel drobnych, 55 sztuk; 5) 1 pierścionek złoty z rubinem 2 kar., oszacowanie powyższych ruchomości nastąpi w dniu licytacji przez fachowego oszeniciela. Wystawione na licytację ruchomości oglądać można na pół godziny przed terminem licytacji w domu i w zabudowaniach dłużników.

Komornik Sądu Grodzkiego

Chodorów, 6. grudnia 1934. 6195/K

I. Km. [illegible]/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego w Kałuszu, rewiru I-go, urzędujący w Kałuszu przy ul. Żwirki i Wigury pod Nr. 4, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16. stycznia 1935 r., od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Nr. 6, Sądu Grodzkiego w Kałuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 4255 ks. gr. gm. Kałusz, składającej się z pbud. 1639 wraz z domem murowanym 1 piętrowym i garażu drewnianego, która stanowi własność Dra Józefa i Marvli Eisenbruchów. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 29.654 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 22.240.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 2.965 zł. 40 gr., albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Kałusz 7 grudnia 1934. 6169/K

IV. Km. 525/33. IV. Km. 2548/33. Strona zobowiązana: Karol Władysław Liczek i Marja z Neubertów Liczek. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycieli Joachima Kontesa i tow., odbędzie się dnia 17. stycznia 1935, o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu, w biurze Nr. 1, na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga grunt.: Drohobycz-Lisznia. Whl.: 1066 Oznaczenie ralności: Realność ta składa się: z pgrt. 2726/1, o pow. 245 m. kw. z pgrt. 2726/2 o pow. 216 m. kw. z pgrt. 2727/1 o pow. 78 m. kw. z pg. 2727/2 o pow. 120 m. kw. z pgrt. lk. 2728/1 o pow. 110 m kw. z pgrt. 2728/2 o pow. 84 m. kw. z pgrt. 2729/1 o pow. 121 m kw. z pgrt. 2729/2 o pow. 109 m. kwadratow. z pgrt. 2730/1 o pow. 338 m. kw. i z pgrt. 2730/2 o powierzchni 424 m. kw. Na realności tej znajduje się murowany dom mieszkalny jedno piętrowy z mieszkaniem na poddaszu położony w Drohobyczu po stronie południowej, ul. Samborskiej, bez numeru. Na parterze i piętrze znajdują się mieszkania złożone z 4 pokoi, kuchni, z alkierzem, spiżarką, łazienką, klozetem angielskim i korytarzem. W budynku tym zaprowadzona jest instalacja wodociągowa, światła elektrycznego i gazowa. Na realności tej znajduje się również budynek gospodarczy parterowy, w którym mieści się jedna izba dla stróża i 3 komory. Wartość szacunk. wraz z przyn.: zł. 52.509.50. Najniższa oferta: zł. 26254.75. Do realności obj. whl. 1066 ks. grt. gm. kat. Drohobycz-Lisznia należą następujące przynależności, a to: śmieciarka, zbiornik kloaczny, studnia, ogrodzenie druciane, szczepy owocowe, parkan i sztachety, oszacowane na kwotę 998 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Licytacja odbędzie się wedle starej ord. egzek., a wadjum wynosi 5.250 zł. 95 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Drohobycz, 4. grudnia 1934. 6158/K

III. Km. 7281/33. V. E. 1108/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, Rew. III., Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18. stycznia 1935, o godz. 12'30, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, biuro Nr. 31, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Ozjasza Fischlera 22/60 części realności obj. whl. 2840 ks. gr. Stanisławów, położonej przy ul. Siemiradzkiego obok fabryki Progress na której znajdują się: budynek mieszkalny, oznaczony lorj. 19, drewniany, budynek fabryczny (fabryka mydła) oznaczony lorj. 19a, murowany, ustęp drewniany i urządzenie do fabrykacji mydła, opisane bliżej w protokole opisu i ocenienia. Powyższe 22/60 części realności oszacowane zostały na sumę 16559 zł. 33 gr., cena wywołania wynosi 12419 zł. 52 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1655 zł 94 gr. 6157/K

III. Km. 1807/33 — V. E. 1110/34. Strona zobowiązana: Hersch Arloser i Zofja Arloser. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Franciszka Kijowskiego strony egzekwującej odbędzie się dnia 18. stycznia 1935, o godzinie 10-tej przedpoł., w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego, w biurze Nr. 31, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Stanisławów. Whl.: 7/18. Whl.: 803. Oznaczenie realności: parc. bud. 404 o powierzchni 1 a. 22 m. kw.; parc. bud. 405 o powierzchni 86 m. kw.; parc. bud. 406, o powierzchni 1 a. 65 m. kw.; parc. bud. 407 o powierzchni 5 a. 39 m. kw.; wraz z zabudowanami przy ul. Belwederskiej, l orj. 24. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 7.737 zł. 45 gr. Najniższa oferta: 3.868 zł. 75 gr. Do realności whl. 803 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: dom mieszkalny, kryty blachą pocynkowaną, komora z drzewa i poddasze, dom murowany, parterowy, gontem kryty, parkan i studnia, oszacowane na 2.936 zł. 78 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 6. listopada 1934. 6156/K

I. Km. 557/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Sanoku, rewiru I., na podstawie art. 676, 679 i 681 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 stycznia 1935 o godzinie 10-ej rano w Sądzie Grodzkim w Sanoku, w sali Nr. 10, I. p. na wniosek Komunalnej Kasy Oszcz. m. Sanoka odbędzie się licytacja nieruchomości: 1) obj. whl. 125, należącej do dłużnika Jana po Franciszku Dziubana; 2) obj. whl. 682, należącej po połowie do solidarnych dłużników Jana po Franciszku i Marji z Drwięgów Dziubanów; 3) obj. whl. 894, należącej do Mieczysława po Janie i Heleny ze Sokołowskich Dziubanów, oraz 4) obj. whł. 895, należącej do Jana po. Franciszku i Mieczysława po Janie Dziubanów, położonych w Sanoku II., przy ul. Płowieckiej, a mających urządzone księgi hipoteczne przy Wydziale Zamiejscowym Jasielskiego Sądu Okręgowego w Sanoku. I.) Realność obj. whl. 125, obejmująca 2 parcele gruntowe, obszaru 747 sążni kw. została oszacowana na kwotę 806 zł. 10 gr., cena wywołania wynosi 604 zł. 58 gr. II.) Realność obj. whl. 682, obejmująca 2 parcele orne, obszaru 758 sążni kw. została oszacowana na kwotę 1.090 zł. 80 gr., cena wywołania wynosi 818 zł. 10 gr. III.) Realność obj. whl. 894, obejmująca 2 parcele orne, obszaru 1 morg, 1060 sążni kw., została oszacowana na kwotę 6.895 zł. 80 gr., cena wywołania wynosi 5.171 zł. 85 gr. IV) Realność obj. whl. 895, obejmująca 1 parcelę budowlaną, obszaru 527 m. kw.. na której stoi dom murowany, kryty dachówką, obejmujący sień i 5 ubikacyj mieszkalnych, a jako przynależności: stodołę ze stajnią i komorą, drewutnię, studnię, ustępy i 17 szczepów owocowych, została oszacowana na kwotę łączną 3.478 zł. 40 gr., cena wywołania wynosi 2.608 zł. 80 gr. Rękojmia wynosi: ad I) 80 zł. 61 gr.; ad II) 109 zł. 08 gr.; ad III) 689 zł. 58 gr.; ad IV) 347 zł. 84 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. Komornik.

Sanok, 5. grudnia 1934. 6097/K

III. Km. 6402/33 — V. E. 926/34. Strona zobowiązana: Süssie Peller, Leib Lautman, Fundacja im. błp. Hillela Mahlera, dom modlitwy Ottynier Klauss. Edykt Licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 18. stycznia 1935, o godzinie 8'30 przedpoł., w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego Nr. 31, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Stanisławów. Whl. 3863. Oznaczenie realności: pbud. 501/2 lkonsk. 469 2/4 o obszarze 412 m. kw. przy ul. Batorego L. orj. 6, wraz z zabudowaniami. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 53.513 zł. Najniższa oferta: 26.756'50 zł. Do realności whl. 3863 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek piętrowy, budka drewniana, ogrodzenie frontowe, ogrodzenie boczne, oszacowane na 43.213 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 6095/K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 13. października 1934.

III. Km. 1124/34. — V. E. 298/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, Rewiru III., mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Min. Pierackiego L. 53, na podstawie 676, 679 i 709 Kpc., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18. stycznia 1935 r., o godzinie 12-tej, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Stanisławowie Nr. 31, odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego, należącej do dłużnika Feiwischa Kerna, połowy nieruchomości obj. whl. 874 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z p. bud. 738/3 i 738/4 o łącznej powierzchni 675 m. kw. — położonej przy ul. Gołuchowskiego L. 31. Na powyższej nieruchomości znajduje się budynek frontowy z drzewa, kryty gontem, budynek mieszkalny zbudowany z drzewa, kryty gontem, budynek gospodarczy, kryty gontem, ustęp drewniany. Połowa powyższej nieruchomości wraz z zabudowaniami oszacowana została na sumę 8.150 zł. — cena zaś wywołania wynosi 5.433 zł. 34 gr. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 815 zł. 6094/K

III. Km. 6198/33. z XII. E. 4727/32. V. E. 1109/34. Strona zobowiązana: Jan Zajączkiewicz. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie, strony egzekwującej odbędzie się dnia 18. stycznia 1935, o godz. 10'30 przedpoł., w biurze Nr. 31, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Stanisławów. Whl.: 593. Oznaczenie realności: pbud. 549/1 Nd. 2072/4 o powierzchni 8.59 m. kw., pgr. 414 ogród o powierzchni 25.86 m. kw. wraz z zabudowaniami przy ul. Kazimierzowskiej L. orj. 128. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 9.264 zł. Najniższa oferta: 4.632 zł. Do realności whl. 593, ks. gr. Stanisławów, należą następujące przynależności: budynek mieszkalny parterowy, drewniany, kryty gontem, budynek mieszkalny murowany, budynek gospodarczy z drzewa, kryty blachą pocynkowaną, 24 drzewek, pompa, oszacowane na 3.242 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 6093/K

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru III.

Stanisławów, 15. listopada 1934.

II. Km. 1278/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Sanoku Rewiru II., Józef Bubella, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 21. stycznia 1935 r. od godziny 10 rano w sali Nr. 10. Sądu Grodzkiego w Sanoku odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości położonej w gminie Sanok ul. Kolejowa 18 objętej, whl. 437, 651 i 729 ks. gr. gm. Sanok przy Sądzie Okręgowym w Sanoku prowadzonej, Juljusza Bruna w połowie własnej, stanowiącej całość gospodarczą, a składającej się z domu drewnianego parterowego z werandą, budynku gospodarczego zawierającego drewutnię i składnik, ustępu, studni i oparkanienia, oraz pbud. lk. 269, pgr. 782/5 784/2, 787/2, 787/5, pbud. 303 i pgr. lk. 778/4, 779/5, 776/6 stanowiącej ogród o łącznej powierzchni 30 a. 74 m. kw., oszacowanej na sumę 10.344 zł. 20 gr., z czego połowa Juljusza Bruna oszacowana na sumę zł. 5172'10. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania oznaczonej na kwotę zł. 3879'08. Wszystkie władze i instytucje publiczne wzywa się, aby najdalej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia. 6165/K

IV. Km. 255/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu, rewiru IV. przy ul. H. Kołłątaja l. 2, urzędujący, obwieszcza, że dnia 21. stycznia 1935 r. o godz. 10-tej przed południem w Sądzie Grodzkim w Przemyślu, sala Nr. 21, II. p., odbędzie się licytacja realności obj. whl. 2044. ks. gr. gm. Przemyśl, Karola Szafrana własnej, składającej się z pbud. 2829 i pgr. 1836/3 o łącznym obszarze 1966 m. kw. Na pbud. 2829 stoi dwupiętrowa kamienica w Przemyślu przy ul. św. Jana l. 55, położona o pow. zabud. 387 m. kw. o przestrzeni zabudowania 6521 m. sześc. oraz oficyna o pow. zabud. 280 m. kw. o przestrzeni zabudowania 2637 m. sześc. W realności tej, która podlega ustawie o ochronie lokatorów znajdują się następujące ubikacje: a) w parterze i suterenach odpowiadając wysokością ich kondygnacji jest hala produkcyjna wytwórni win owocowych, obejmująca oprócz tego 3 piwnice, ubikację w parterze, 2 w suterenach i 2 w piwnicy; b) w suterenach piekarnia; c) stróżówka w suterenach; d) kilka przedziałów piwnicznych w suterenie. Parter: e) mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią przedpokojem, klozetem, łazienką bez dopływu wody. I. piętro: f) mieszkanie o 4 pokojach z kuchnią i przynależytościami; g) mieszkanie o 2 pokojach z kuchnią i przynależytościami; h) mieszkanie o 2 pokojach. II. piętro: i) mieszkanie o 3 pokojach z kuchnią oraz przynależytościami; j) mieszkanie o 3 pokojach z kuchnią i przynależytościami; k) mieszkanie o 1 pokoju z łazienką; l) mieszkanie 1 pokojowe. Oficyna parterowa: m) obszerna ubikacja na warstat stolarski, a ponadto magazynowy. 3/4 piwnic stanowi lodownię. Realność ta posiada instalację kanalizacyjną, światła elektrycznego i instalację wodociągową niezupełną. Przynależność do powyższej realności stanowią: żelazne ogrodzenie sztachetowe długości 40.20 mb następnie ogrodzenie siatkowe długości 95 m., studnia kręgowa z pompą i 2 baseny natryskowe, 69 sztuk szczepów i drzew owocowych oraz 390 sztuk krzewów winnej latorośli. Wartość szacunkowa realności wynosi 96.039 zł., zaś wartość szacunkowa przynależności wynosi 3003 zł. 20 gr., czyli łączna wartość wynosi 99.042 zł. 20 gr., zaś najniższa oferta 49.521 zł. 10 gr. Warunki licytacyjne i odnoszące się do odnośnej realności dokumenty, może każdy przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarji komornika Sądu Grodzkiego, rewiru IV. w Przemyślu, ul. H. Kołłątaja l. 2. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, gdyż w przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby dla których jakie prawa na odnośnej realności bądź już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomi się o dalszych wydarzeniach postępowania egzekucyjnego, tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu egzekucyjnego i nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego. 6154/K

Km. 664/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie, z siedzibą urzędową w Obertynie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godzinie 10-tej przed poł. w Czertowcu odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do dłużnika Bernarda Barana, a składających się z 60 cetn. metr. żyta, ocenionych na łączną sumę zl. 720, które oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Obertyn, 12 grudnia 1934. 6225K

V. Km. 2159/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V., z siedzibą urzędową przy ul. Zamkniętej l. 9 na zasadzie art. 602 kpc obwieszcza, że w dniu 20 grudnia 1934 o godzinie 10.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużniczki, w jej lokalu we Lwowie przy ul. Nowej Rzeźni l. 25, składających się z 1 dynamomaszyny i blachy blankowej do wyrobu zamków około 800 kg., oszacowanych na łączną kwotę 1000 zł., która rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 12 grudnia 1934. 6216K

Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Kałuszu, urzędujący w Kałuszu Rynek 21, II. p. zawiadamia, że w sprawie do II. Km. 3229/34 i II. Km. 2739/34 odbędzie się w dniu 21 grudnia 1934 r. w czasie od godziny 9-tej minut 30 do godziny 11-tej minut 30 — sprzedaż z publicznej licytacji 30 fur koniczyny i 200 kóp owsa. 6218K

Komornik Sądu Grodzkiego.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 56/33. Franciszek Bęben, urodzony 2 października 1892 i Jan Bęben urodzony 1 września 1895, synowie Józefa i Marji, pochodzący z Trzebosi powiat Kolbuszowa wcieleni w r. 1915 do b. armji austrjackiej walczyli Franciszek w 70 pp. i zaginął na froncie włoskim, zaś Jan w 40 pp. zaginął na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionych do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, dnia 21 czerwca 1934. 6086

T. 42/34. Edykt. Józef Baryła, syn Stanisława i Marji, ur. 2 marca 1897 r. w Nawsiu-Brzosteckiem, żołnierz b. armji austr. zaginął jako jeniec w Rosji w roku 1916. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

W Jaśle, dnia 16 listopada 1934. 6074

T. 4/34/6. Antoni Matłosz, urodzony 11 czerwca 1889 w Żarnowej pow. Rzeszów, syn Andrzeja i Marjanny z Kroków, ostatnio zamieszkały w Żarnowej, walcząc pod Kraśnikiem w jesieni 1914 został ranny i od tej pory niema o nim żadnych wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, dnia 14 czerwca 1934. 6085

T. 16/33. Michał Głowa, urodzony w Zawadowie pow. Jaworów 14 listopada 1893, syn Teodora i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 14 bataljonie strzelców armji austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 5 lipca 1933. 6084

T. 13/34. Michał Metropolit, urodzony w Czerniawie dnia 23 października 1890, syn Jana i Tacjanny, uczestnik wojny światowej wzięty jako żołnierz armji austrjackiej do niewoli rosyjskiej od roku 1924 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Rybakowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 8 listopada 1934. 6083

UPADŁOSCI.

Sa. 12/32. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużniczki Dory Katz kupcowej w Zborowie zastanowiono wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużniczkę.

Sąd Okręgowy.

Złoczów, dnia 16 czerwca 1932. 6201

Sa. 7/32. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużniczki Marji Stąsiek w Jabłonowie zastanowiono wobec nieprzyjęcia wniosku układowego przez wierzycieli mimo upływu 90-dniowego czasokresu.

Sąd Okręgowy.

Złoczów, dnia 27 czerwca 1932. 6200

I. Sa. 238/31. Postępowanie ugodowe dłużnika Maurycego Meiselsa w Krakowie, Grodzka 36 jest zastanowione.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 23 listopada 1934. 6179

Sa. 57/32. Zatwierdzenie układu. Układ zawarty dnia 22 marca 1933 między dłużnikiem Gerschonem Fränkel kupcem w Brodach z jednej, a wierzycielami z drugiej strony, treścią którego na zupełne zaspokojenie swoich wierzytelności otrzymują wierzyciele nieuprzywilejowani 30 prc. tych wierzytelności oraz odsetek i kosztów, a to w dwóch równych ratach, z których pierwsza płatną jest w dniu 1 marca 1934 r., druga zaś 1 października 1934 zatwierdza się.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Złoczów, 20 maja 1933. 6199

S. 5/30. Zastanowienie postępowania konkursowego. Postępowanie konkursowe dłużnika Jonasa Schudricha z Krasnego z powodu niezłożenia zaliczki na koszta postępowania konkursowego przez wierzycieli, zastanowiono.

Sąd Okręgowy.

Złoczów, dnia 18 sierpnia 1931. 6198

Sa. 65/31. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużnika Jana Łotockiego rolnika w Dębowicy ad Kustyn zastanowiono z powodu nieprzyjęcia wniosku ugodowego przez wierzycieli.

Sąd Okręgowy.

Złoczów, 2 kwietnia 1932. 6197

FIRMY.

Firm. 1557/34 B. I. 388. Zmiany dotyczące firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 13 sierpnia 1934. Brzmienie firmy: Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe Spółka Akcyjna. Siedziba spółki: Lwów, pl. Smolki 5. Zmiany: Członkowie zarządu Wanda Bernsteinowa i Dr. Marek Fell ustąpili. W ich miejsce wybrani zostali członkami zarządu 1) Maurycy Weiss, Lwów, ul. Kalecza 6 i 2) Jan Maksymiak, Lwów, ul. Piekarska 50. Wykreśla się prokurę Maurycego Weissa.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 5 lipca 1934. 6150

Firm. 1234/33 A. II. 142. Wpis wykreślenia firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia: 23 listopada 1933. Brzmienie firmy: Zygmunt Manner, handel towarów bławatnych i konfekcji damskiej we Lwowie, ul. Sykstuska 2. Na wniosek właściciela firmy wykreśla się firmę z rejestru.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 20 listopada 1933. 6149

Firm. 1340/34. B. III. 1. Zmiany dotyczące spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia: 16 czerwca 1934. Brzmienie firmy: „Dolina" Przemysł leśny S. A. w likwidacji. Siedziba firmy: Lwów, ul. Boczna Brajerowska l. 4. Zmiany: uchwałą walnego zgromadzenia z daty Lwów, 16 maja 1934 L. rep. 328/34 wybrano dalszego likwidatora Dr. Romana Belohlavka zamieszkałego we Lwowie, Gipsowa l. 56.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1934. 6148

Firm. 533/34 B. II. 391. Zmiany dotyczące firmy S. A. Do rejestru wpisano dnia: 2 marca 1934. Brzmienie firmy: Radziwił Wimmer i Żeleńscy Spółka Akcyjna dla wyrobu z gliny i piasku. Siedziba: Lwów, L. Sapiehy 3. Zmiany: Członek Zarządu Karol Żeleński ustąpił. Członkiem zarządu wybrany został Dr. Ludwik Żeleński, Lwów, ul. Technicka 2.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 1 marca 1934. 6146

Firm. 643/32. A. VII 61. Zmiany dotyczące firmy jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia: 21 lutego 1934. Brzmienie i siedziba firmy: Tadeusz Posławski i Ska Małopolskie biuro węglowe we Lwowie. Zmiany: Spólnicy Wolf Tieger i Dawid Kohn wystąpili ze spółki. Odtąd jedynym spólnikiem jest Tadeusz Posławski, który firmę pod jej brzmieniem będzie samoistnie podpisywać.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 16 lutego 1934. 6144

Firm. 1716/31. A. I. 311. Zmiany dotyczące firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia: 23 grudnia 1933. Brzmienie i siedziba firmy: S. Finkelstein zam. Feldmann i Ska lwowska fabryka elektr. wędlin i salami oraz wyrób mydła we Lwowie, Janowska 6. Zmiany: wykreśla się tus. wpis z 5 lutego 1931 Firm. 531/30 A. I. 311, iż rozszerzono zakres przedsiębiorstwa na prowadzenie pod firmą „Lipsia" składu maszyn i przyborów masarskich.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 21 grudnia 1933. 6143

Firm. 436/34 A. I. 227. Do ts. rejestru handlowego oddział „A" przy firmie A. Holzer dom bankowy w Krakowie wpisano dodatkowo: dzień wpisu 29 marca 1934 r. Posiadacz fmy Artur Wohl podpisywać będzie fmę w ten sposób, że pod stampilją wyciśniętem, wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy „A. Holzer" dom bankowy" podpisze się swojem nazwiskiem. Wpisano na podstawie podania z 28 marca 1934 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 29 marca 1934 r. 6141

Firm. 32/34. A. III. 24. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A" przy firmie: Berta Anis dodatkowo wpisano: Dzień wpisu: 7 lutego 1934. Wykreśla się z ts. rejestru firmę „Berta Anis". Wpisano na podstawie podania z 10 stycznia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, 6 lutego 1934. 6142

Firm. 1122/34 A. I. 227. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „A" przy firmie: Dom bankowy A. Holzer w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 13 lipca 1934. Udzielono prokury łącznej urzędnikowi Abramowi Szemionowi, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy A. Holzer, Dom bankowy w Krakowie umieści swój podpis, łącznie z którymkolwiek drugim prokurentem. Wpisano na podstawie podania z dnia 5 lipca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 7 lipca 1934. 6140

Firm. 1677/32 C. VII. 34. Zmiany dotyczące firmy spółki. Data wpisu 19 października 1932. Brzmienie: Tartak w Steinfels, Spółka z ogr. odp. Siedziba: Lwów, Brajerowska 4. Zmiany: wykreśla się zarządcę Arona Jarmusza, wpisując w jego miejsce Dawida Seidena, Lwów, Brajerowska l. 4.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dn. 19 października 1932. 6184

Firm. 1088/33 Spódz. V 614. Wpis rozwiązania i likwidacji spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia: 19 stycznia 1934. Brzmienie i siedziba firmy: „Mentholum" spółdzielnia handlowo-kredytowa z ograniczoną odpow. we Lwowie. Na wniosek Rady Spółdzielczej wpisuje się rozwiązanie i likwidację spółdzielni po myśli art. 75 p. 3 ustawy o spółdzielniach. Likwidatorami ustanawia się: Natana Paketa, kupca we Lwowie, ul. Jagiellońska 15 i Eltisa Nissena kupca we Lwowie, ul. Murarska 21, którzy firmę z dodatkiem na likwidację wskazującym będą podpisywali.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 16 stycznia 1934. 6183

SPADKI.

VII. A. 483/24. Edykt. Wobec niewykrycia dotąd rodziców po śp. Marji Antoninie 2 im. Safiańczuk zmarłej we Lwowie 14 października 1924 wzywa się osoby, któreby rościły sobie prawo do spadku po tej zmarłej, by w ciągu roku, licząc od dnia dzisiejszego wykazały swe prawa do spadku przed tut. Sądem w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu spadek wydany zostanie Zgromadzeniu S. S. Józefitek III. Zakonu św. Franciszka z Asyżu we Lwowie przy ul. Kurkowej L. 53.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1934 6151

OGŁOSZENIA PRYWATNE.



ZGROMADZENIE spólników firmy **„Polforest" Spółka przemysłu drzewnego** z ogr. odp. we Lwowie, uchwałą z dnia 14 listopada 1934 r. uchwaliło rozwiązać Spółkę i otwarto likwidację.

Wzywa się wierzycieli Spółki, aby na ręce likwidatora zgłosili swe wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. — **Dawid Dym, likwidator mp. Lwów, Sykstuska 37.** 5720

SPÓŁKA AKCYJNA „FANTO".

Bilans z dniem 30 kwietnia 1933.

Stan czynny: Zakłady zł. 50.714.551.61, Prawa naftowe zł. 1,459.006.20, Zapasy zł. 2,556.972.24, Udziały zł. 1,516.660.85, Papiery wartościowe zł. 29.840.—, Kasa zł. 3,846.55, Dłużnicy zł. 10.459.452.74. Sumy przechodnie zł. 8.759.38. Strata za rok administr. 1932/33 zł. 686.173.97. Strata z lat ubiegłych zł. 3.984.168.77. Razem zł. 4,670.342.74. — Ogółem zł. 71,399.462.31.

Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 4,000.000.—, Fundusz amortyzacyjny zł. 13,632.132.57, Wierzyciele zł. 53,767.329.74. Ogółem zł. 71,399.462.31.

Rachunek strat i zysków za czas od 1 maja 1932 do 30 kwietnia 1933.

Wydatki: Koszty ruchu zł. 2,660.059.75. Koszty administracyjne zł. 427.175.78. Razem zł. 3,087.235.52.

Przychody: Dochody z zakładów zł. 2,401.061.56, Strata za rok adm. 1932/33 zł. 686.173.97. Razem zł. 3,087.235.53.

6217

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94, poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszem, że:

1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości;

2) Licytacja odbędzie się przed notarjuszem, p. Czesławem Woycickim w jego kancelarji we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 12 w niżej oznaczonym terminie;

3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 27/X. 1932 Nr. 94. poz. 812 Dz. U. R. P;

4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego;

5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, plac Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 14-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarji wyżej wymienionego notarjusza w godzinach urzędowych od 9-tej do 13-tej i od 16-tej do 18-tej.

6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18 tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak, jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

L. poz. hip.	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastralna)	Nazwisko dłużnika	L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
Aa 15	dwupiętrowa kamienica czynszowa o trzech frontach	Lwów, ul. Bożnicza l. 3 u zbiegu z ul. Starozakonną l. 4 i pl. Zbożowym wzgl. ul. Łazienną	Markus Juffe recte Gerstel wzgl. jego masa spadkowa Scheindla Juffe recte Gerstel	44 dz. III. ks. gr. gm. kat. Lwów Sąd Okręgowy we Lwowie	280.398	43.000	31 stycznia 1935 godz. 10-ta

Lwów, dnia 26 listopada 1934 r.

6039 *Akcyjny Bank Hipoteczny.*

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia zaległości i resztujących kapitałów zpn. z długoterminowej pożyczki przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji **w biurze notarjusza Czesława Woycickiego, we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 12** w niżej oznaczonym terminie sprzedaż w drodze **drugiej** publicznej licytacji następującej nieruchomości:

Liczba poz. hip.	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastr.)	Nazwisko dłużnika	L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
K 474 Kw 114	dom czynszowy	Lwów ul. Źródlana 5	Scheindla Juffe recte Gerstl i spadkobiercy bp. Markusa Juffe recte Gerstl a to: Juda Wolf Juffe recte Gerstl, Naftali Juffe recte Gerstl oraz nieletni: Salomon, Mania, Jakób, Adela, Leon Juffe recte Gerstl i Feiga Rachela 2 im. Lempert	1167 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa Sąd Okręgowy we Lwowie	17.200	12.800	31 stycznia 1935 godz. 10·30

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-ej zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarji wyżej wymienionego notarjusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 26 listopada 1934.

6038 *Akcyjny Bank Hipoteczny.*

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.